

Podejrzewają ISIL o próbę zatrucia wody

14 lipca 2015

Władze Kosowa zmniejszyły dostawy wody w stolicy Prisztinie ze względu na zagrożenie zatrucia. Według dziennika „The Guardian”, decyzja została podjęta po tym, jak policja aresztowała pięć osób podejrzanych o powiązania z grupą terrorystyczną Państwo Islamskie. Ludzie ci rzekomo planowali zatruć wodę pitną.

Według gazety, zatrzymano trzech podejrzanych mężczyzn w pobliżu zbiornika Badovats, który dostarcza wodę do około 100 tysięcy mieszkańców Prisztiny. Dwie kolejne osoby aresztowano w innych częściach Kosowa. Ludzie ci zostali oskarżeni o terroryzm. Ze zbiornika pobrano próbki wody i wysłano je do analizy.

„Dostawy wody nie zostaną przywrócone do czasu aż się upewnimy, że mieszkańcom nie grozi niebezpieczeństwo” – powiedział rzecznik policji. Organy ścigania informują, że dwóch oskarżonych obserwowano od co najmniej kilkunastu miesięcy. Zostali oni aresztowani także pod zarzutem pobytu w Syrii.

Zdaniem policji, ponad 200 osób z Kosowa pojechało do Syrii i Iraku, aby dołączyć do ISIL. Około 30 z nich już nie żyje. Niektórzy wrócili do domu, a teraz, według funkcjonariuszy, stanowią potencjalne zagrożenie.

7 lipca policja aresztowała na wyspie Lanzarote w miejscowości Arrecife kobiety podejrzane o rekrutację dziewcząt do ISIS. Według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Hiszpanii, utrzymywały one kontakty z bojownikami bezpośrednio, a nie przez pośredników. Z kolei 02 lipca br. w Turcji zatrzymano dwóch bojowników ISIS i wysłano ich do więzienia w mieście Sanliurfa

na południu kraju.

4 czerwca br. podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy turecko-syryjskiej, ujęto Barbarę Karaulową, studentkę Uniwersytetu Moskiewskiego, a wraz z nią 13 Rosjan, którzy zebrali się, aby dołączyć do bojowników Państwa Islamskiego. 11 czerwca kobietę deportowano do Rosji. Państwo Islamskie to organizacja terrorystyczna, która przejęła część terytorium Syrii i Iraku. Ogłoszono tam kalifat.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl